PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poran.“ lub „Wiecz.“	440 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztow.	500 M
Za granicą	650 M
Za 2 wyd. „Poran.“ i „Wiecz.“	880 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową	1000 M
Za granicą	1250 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna").

P. T. Interesantów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. [illegible] w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godz. 6-tej rano do godz 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 6215. Lwów, poniedziałek 9. stycznia 1922. Rok XIII

MŁODZIEŻ PRZYSZŁOŚCIĄ NARODU.
OBOWIĄZKIEM NASZYM
UDOSTĘPNIĆ JEJ NAUKĘ.
PAMIĘTAJMY NIEŚĆ POMOC UCZĄCEJ SIĘ MŁODZIEŻY.

Wilno wypowie się niewątpliwie za Polską.
Groźne pomysły korytarzowe Anglii.

Znowu pod znakiem korytarza.

(Od naszego specyalnego korespondenta).

—o—

Warszawa, 6. stycznia.

(TS) W warszawskich sferach politycznych od wczoraj krąży informacya, która na razie wydaje się wprost niewiarygodna. **Nasz poseł w Paryżu hr. Zamoyski został w tych dniach zaproszony przez p. Brianda na specyalną konferencyę w sprawie Wilna**, a na konferencyi tej miał usłyszeć rzeczy mało pocieszające. Rzeczy te pozostają w związku bliższym ze sprawą odbudowy i eksploatacyi w Rosyi, ze sprawą konsorcyum dla odbudowy Europy, o którem teraz tak głośno z powodu konferencyi w Cannes. **Porozumienie w sprawie Rosyi pomiędzy Francyą, Anglią a Niemcami ma być już faktem dokonanym.** Francya wejść ma do tego konsorcyum pod jednym warunkiem, który znowu postawiły Niemcy, jako konieczny **warunek, umożliwiający im współudział w tem dziele: bezpośrednie zetknięcie na granicy lądowej z Rosyą. To bezpośrednie zetknięcie dać może w obecnych warunkach „korytarz wileński“...**

Brzmi to nieco enigmatycznie, a w języku mniej symbolicznym po prostu: **Litwa kowieńska** znajduje się już pod **bezpośrednim niezaprzeczonym wpływem politycznym gospodarczym Niemiec**; ale Litwa kowieńska nie graniczy z Rosyą; trzeba więc, aby **Litwa kowieńska złączyła się z Wileńszczyzną, albo przynajmniej — aby ta Wileńszczyzna nie znalazła się w bezpośredniem połączeniu z Polską. Temu planowi ma patronować Anglia, z którą Francya musi się w tym wypadku zgodzić...**

Oczywiście, że Briand, komunikując pos. Zamoyskiemu tę niewesołą wiadomość, miał zapewnić go, **że on sam uczyni wszystko, aby ten niebezpieczny i nieprzyjemny warunek** współpracy w Rosyi **możliwie złagodzić dla Polski**, że pod jego to wpływem Anglia od-

(Ciąg dalszy na str. 2-giej.)

Sejm wileński wypowie się za Polską.

Życzeniem zagranicy: autonomiczne połączenie z Polską, nie inkorporacya. Co mieli oświadczyć żydzi wileńscy min. Skirmuntowi?

—oo—

Warszawa, 8 stycznia.

(Telef.) (m) **Warszawskie koła polityczne oczekują ze spokojem rezultatu wyborów w Wilnie. Akcya przedwstępna jest już zakończona.** Nie ulega wątpliwości, że **Sejm wypowie się za związkiem z Polską.** Im większy będzie udział wyborców, tem łatwiejszą będzie obrona tego sejmu przez polskie czynniki dyplomatyczne na terenie międzynarodowym. Wiadomo tu już jest, że sejm orzekający wyśle do Warszawy delegacyę dla porozumienia się z czynnikami tutejszemi i z rządem polskim. Co się tyczy **informacyi z terenu międzynarodowego, idą one po tej linii, aby połączenie Litwy z Polską nosiło charakter autonomii, a nie pełnej inkorporacyi.** O ile wiadomo Waszemu korespondentowi, **po tej linii będzie też szedł i rząd polski, mając w tej sprawie poparcie Francyi. Inne postawienie sprawy mogłoby nas łatwo narazić na protesty wielkich mocarstw, co nie jest wskazana. Element** żydowski w Wileńszczyźnie udziału pasywnego nie weźmie, **nie jest jednak wykluczony udział aktywny, tj. udział w samem głosowaniu.** Z rozmów ministra Skirmunta z delegacyą żydowską, można wywnioskować, **iż żydzi wileńscy zgodziliby się na połączenie Wielkiej Litwy z Polską. Delegacya żydowska miała też złożyć zapewnienie, że żydzi wileńscy ogłoszą deklaracyę, w której zapewnią, iż gotowi są uszanować postanowienia sejmu orzekającego.**

GŁOS FRANCUZA O SYTUACYI W WILNIE

Paryż, 7. stycznia.

(PAT) Radio. „Temps“ otrzymuje od specyalnego korespondenta z Wilna następujące dane o plebiscycie: Miasto jest bardzo żywo zainteresowane wyborami. Spokój panuje wszędzie zupełny. Rząd prowizoryczny zapewnił zupełną swobodę w głosowaniu. Dziś można już z pewnością oświadczyć, że mieszkańcy miasta głosować będą za Polską. Litwini, których liczba jest bardzo niewielka, powstrzymają się od głosowania, a to głównie z powodu niewyrobienia politycznego. Białorusini w większości głosować będą za Polską. Żydzi powstrzymają się od głosowania nie dla przyczyn zasadniczych, ale taktycznych.

JAK RZĄD ROZUMIE PRZYŁĄCZENIE WILNA DO POLSKI?

Warszawa, 8 stycznia.

(Telef.) (m) Jeden z dyplomatów polskich zapytany przez Waszego korespondenta, jak należy rozumieć przyłączenie Wilna do Polski, oświadczył, że **przez przyłączenie Wilna do Polski rząd polski rozumie przyłączenie do Polski prowincyi autonomicznej.**

stąpiła już od myśli połączenia Wileńszczyzny bezwarunkowo z Litwą Kowieńską, że on sam popierać będzie sprawę federacyi, z którem to rozwiązaniem i ostatecznie Anglia się zgodzi, że od Polski wymagać się będzie na razie tylko tyle, aby zachowała się spokojnie bez względu na to, co uchwali w sprawie przyszłych państwowo - politycznych losów Wileńszczyzny, sejm wileński. Wiązankę takich to wiadomości zakomunikować miał pos. Zamoyski w Warszawie. Na ten temat odbywa się w naszych kołach politycznych żywa dyskusya. Pierwsze przypuszczenie najprawdopodobniejsze jest, że wiadomość ta jest zasadniczo niedokładna. Drugie, że jeżeli nawet rozmowa o podobnej treści miała miejsce pomiędzy Briandem a pos. Zamoyskim, to był to ze strony premiera francuskiego niejako manewr taktyczny, aby po 1) przygotować polską dyplomacyę na wszelkie możliwe ewentualności w sprawie Wilna, zwłaszcza co do postawy wobec niej koalicyi — a po 2) aby niejako dodać ceny temu poparciu, którego niewątpliwie dyplomacya francuska udzieli w tej sprawie tak samo, jak i w wielu innych sprawach. Tak się dzieje nieraz nawet między przyjaciółmi...

Jakkolwiek bądź rzecz jest symptomatyczna, wskazuje ona na jeden fakt: że dyplomacya nasza, wogóle mało poinformowana o biegu polityki europejskiej, specyalnie mało przygotowywała nas i siebie do możliwego zwrotu tej polityki w celu odbudowy Rosyi. Spóźniliśmy się: zamiast wyprzedzić Anglię i Francyę, wskazać im drogę i poprowadzić je do penetracyi pokojowej w Rosyi, pozwoliliśmy wyprzedzić się Niemcom i pozostaliśmy w tyle. Teraz mielibyśmy za tę inicyatywę niemiecką zapłacić „wileńskim korytarzem".

Rzecz naturalna, że jeżeli nawet jest w tem część prawdy, nie należy nam bynajmniej łamać rąk i pozostać biernymi. Przeciwnie, trzeba wystąpić tem energiczniej, aby odzyskać czas i teren stracony. Po 1-sze przeciwdziałać tym planom, po drugie: w penetracyi do Rosyi pokazać taką aktywność, aby Zachód naocznie mógł się przekonać, że możliwe jest obejść się bez korytarza wileńskiego.

Koła polit. Warszawy zainteresowały się akcyą odbudowy Rosyi.

Działalność rządu idzie dwiema drogami. Francya domaga się dla Polski należytego miejsca.

—oo—

Warszawa, 8. stycznia.

(Telef.) (m) Tutejsze koła polityczne interesują się bardzo żywo akcyą międzynarodową, dotyczącą odbudowy Rosyi. Jak informują Waszego korespondenta, działalność rządu polskiego w tej dziedzinie idzie dwiema drogami. Jedna z nich dąży do wszczęcia bezpośrednich rokowań z rządem rosyjskim w sprawie układu handlowego, druga zaś ma na celu baczną uwagę na układy, prowadzone w tej sprawie na zachodzie, jako też uwzględnienie Polski i przyznanie jej należnego miejsca. Rokowania polsko - rosyjskie w sprawie układu handlowego utknęły na razie z powodów formalnych, a mianowicie w sprawie ustalenia miejsca rokowań. Ze strony polskiej proponowaną jest Warszawa, rząd zaś rosyjski wysuwa Moskwę, jest to jednak przeszkoda stosunkowo tak błaha, że wątpić nie należy, iż zostanie ona bardzo rychło usunięta. Co się tyczy działalności międzynarodowej w sprawie odbudowy Rosyi, to, o ile wiadomo Waszemu korespondentowi, ministerstwo S. Z., a także nasze placówki dyplomatyczne za granicą żywo bardzo zainteresowane są tą akcyą. Z informacyi, tu nadchodzących, wynika, że Francya domaga się dla Polski należytego miejsca w akcyi odbudowy Rosyi. Briand, który konferował o tem z L. George'm w Londynie, nie miał trudności w przekonaniu o tem premiera angielskiego. W związku z tem zasługuje na uwagę następujące oświadczenie, jakie poseł francuski w Warszawie Panafieu złożył rządowi polskiemu. Oświadczenie to w wolnym przekładzie z francuskiego opiewa: „Jestem upoważniony do zakomunikowania rządowi polskiemu, że jeżeli projekt, odnoszący się do odbudowy Rosyi zostanie urzeczywistniony, Francya będzie uważała za konieczny udział Polski w tej odbudowie i naturalnie liczy na współpracownictwo z Polską w tej dziedzinie". Zaznaczyć należy, że konferencya w Cannes nie dotyczy zupełnie odbudowy Rosyi, a ma jedynie na celu ustalenie programu konferencyi międzynarodowej, która zostanie dla tej kwestyi zwołaną.

W marcu odbędzie się konferencya gosp. w Genewie.

Wezmą w niej udział wszystkie państwa Europy.

—oo—

Berlin, 8. stycznia.

(AW). Z Paryża donoszą, że komitet konferencyjny postanowił zwołać do Genewy na marzec konferencyę wszystkich państw europejskich. W konferencyi tej wezmą również udział: Rosya, Niemcy, Bułgarya i Austrya. Konferencya zajmie się sprawą odbudowy gospodarczej Europy. Wedle propozycyi L. George'a na konferencyi tej reprezentowane być mają wszystkie narody przez swych premierów.

STANY ZJEDN. WEZMĄ UDZIAŁ.

Berlin, 7. stycznia.

(AW). Poseł amerykański Harvey oświadczył, że Stany Zjedn. wezmą czynny udział w konferencyi gospodarczej w Genewie.

RZĄD WŁOSKI GODZI SIĘ.

Paryż, 7. stycznia.

(AW). Premier Bonnomi oświadczył, że rząd włoski zgadza się na zwolanie międzynarodowej konferencyi gospodarczej ze współudziałem Niemiec i Rosyi.

PLANY NOWYCH SYSTEMÓW MONETARNYCH.

Paryż, 7. stycznia.

(AW). Plan odbudowy gospodarczej Rosyi przewiduje zaprowadzenie nowego systemu monetarnego w całej Rosyi, a także w państwie niemieckiem. 100 mk. niem. = 13 franków franc.

Polska gotowa pośredniczyć w zatargu ros.-fińskim.

—oo—

Warszawa, 8 stycznia.

(Telef.) (m) Zatarg rosyjsko-finlandzki, który trwa już od kilku tygodni, zagraża bardzo poważnie pokojowi Europy zachodniej, nie dziw więc, że warszawskie czynniki polityczne śledzą bardzo uważnie przebieg tego zatargu. Rząd polski polecił swoim przedstawicielom w Moskwie i Helsingforsie, aby ci z okazyi składania życzeń noworocznych przedstawili gotowość rządu polskiego wzięcia na siebie pośrednictwa celem pokojowego załatwienia tego zatargu. Ta akcya nie ma naturalnie na razie jeszcze charakteru oficyalnego.

Prowizoryczna granica na G. Śląsku ustalona.

Wymaga ona jednak w pewnych punktach rektyfikacyi.

—o—

Warszawa, 8. stycznia.

(Telef.) (m). Z kół miarodajnych dowiaduje się Wasz korespondent, że komisya delimitacyjna na Górnym Śląsku zakończyła już swe prace. Granica ta jest już prowizorycznie ustalona, jednakże ostateczne objęcie ziemi śląskiej przez władze polskie uzależnione jest od podpisania układu gospodarczego, co może nastąpić w ciągu lutego, albo w początkach marca br. Koła polityczne warszawskie nie kryją się z tem, iż wytknięcie granicy na Górnym Śląsku nie wypadło bynajmniej dla nas bezwzględnie pomyślnie. W pewnych punktach zatem konieczną jest rektyfikacya; rząd polski poczynił w tej sprawie przedstawienia na terenie międzynarodowym i można liczyć, iż rektyfikacya na tym odcinku zostanie przeprowadzona. Rokowania polsko-niemieckie toczą się obecnie pod osobistem kierownictwem Calondra, którego działalność nosi cechy bezwzględnej bezstronności i lojalności.

MIN. MICHALSKI NIEZADOWOLONY Z SEJMU.

Warszawa, 8 stycznia.

(Telef.) (m) Koła zbliżone do ministra Michalskiego skarżą się na to, że Sejm dotąd nie uchwalił ustawy ramowej, upoważniającej ministra do podniesienia należytości skarbowych. Koła te wskazują na to, że np. w Małopolsce administracya podatków pobiera za ostemplowanie trzech książeczek handlowych 48 mk., co przed wojną kosztowało 70 K. Ta manipulacya wymaga zatrudnienia trzech urzędników w ciągu pół godziny. Jeżeli się zważy, że honoraryum urzędników przenosi 600 mk., że poza tem istnieją wydatki na pióra, papier, atrament, pieczęcie, koszta lokalu itd., jasnem jest, że skarb państwa ponosić musi na tem liczne straty. Uchwalenie ustawy ramowej pozwoli ministrowi skarbu podwyższyć te opłaty odpowiednio do stosunków obecnych.

Wiadomości telegraficzne.

—o—

(Telef.)m) Konwent seniorów dla omówienia kalendarza prac sejmu został zwołany na wtorek.

(Telef.) (m) Oprócz p. Zamoyskiego, posła polskiego w Paryżu, przybył do Warszawy także poseł polski w Brukseli p. Sobański.

(Telef.) (m) Min. Skirmunt cofnął propozycyę nominacyi p. Szebeki na drugiego delegata w Lidze Narodów.

(Telef.) (m) Ze stanowiska zastępcy szefa sztabu generalnego ustąpił gen. Malczewski.

(A. W.) De Valera cofnął dymisyę. Wraz z prezydentem De Valera ustąpił dały gabinet irlandzki. Collins i Griffith wezwali daily eyrean, aby nie dał się zwieść tem, lecz obradował dalej nad układem angielsko-irlandzkim. Daily eyrean postanowił kontynuować obrady nad układem. De Valera cofnął na razie swoją dymisyę.

(A. W. Do zawarcia sojuszu obronnego między Jugosławią a Rumunią prawdopodobnie wkrótce przyjdzie.

(Telef.) (m) W czasie składania życzeń noworocznych u prezydenta Rzeszy Eberta zdarzył się następujący incydent: Nuncyusz papieski Pacelli zamierzał wedle zwyczaju wygłosić mowę w języku francuskim, na co Ebert zaprotestował. Mimo to nuncyusz nie dał się zbić z tropu i po wygłoszeniu swej mowy po francusku, powtórzył ją po niemiecku. Wypadek ten wywołał liczne komentarze.

(AW) B. premier japoński hr. Okuma, który był twórcą sojuszu anglo - japońskiego, zmarł.

Ratujmy repatryantów!

—oo—

Akcya ratunkowa dla dzieci Sybiraków.

Z posiedzenia Tow. „Dzieci na wieś“.

Tow. „Dzieci na wieś“ pożyczyło łóżka, pościel i bieliznę dla internatu dzieci Sybiraków. — Sprawozdanie ze zjazdu. — O kupno willi w Rabce. — Sprawa tegorocznego sezonu wakacyjnego.

—o—

Lwów, 8. stycznia.

(mg) Na wczorajszem posiedzeniu wydziału Pol. Tow. „Dzieci na wieś“ omawiano przedewszystkiem sprawę ratowania od zarazy dzieci Sybiraków, pomieszczonych w barakach na Janowskiem. Obecny na posiedzeniu delegat Amer. Czerwonego Krzyża prof. Czuruk przedstawił straszne stosunki, panujące w barakach oraz dziwną obojętność i niezaradność ich zarządu i zaproponował, ażeby Towarzystwo pożyczyło ze swych magazynów łóżka, pościel i bieliznę sekcyi pomocy dla uchodźców K. B. K., która w szkole św. Zofii urządza internat dla tych dzieci w celu izolowania ich od ogniska epidemii. Przedmioty te, a raczej tę samą ilość, jaką tow. wypożyczy, zwróci Amer. Czerwony Krzyż w stanie nowym. Wydział Tow. z całą gotowością zgodził się na tę propozycyę i uchwalił wydać natychmiast z swych magazynów 150 łóżek i odpowiednią ilość pościeli i bielizny pościelowej, nadto środków desinfekcyjnych, opatrunków, tranu i innych leków.

Następnie dyr. Probulski zdał sprawę ze Zjazdu towarzystw kolonii wakacyjnych w Warszawie, na którym był obecny i zawiadomił obecnych, że Ministerstwo zdrowia obiecało Towarzystwu udzielić pożyczki w kwocie 10 do 14 milionów na zakupno will w miejscowościach leczniczych. Postanowiono zatem poczynić kroki w kierunku nabycia willi „Nowy dwór“ w Rabce, następnie uchwalono wnieść podanie o subwencyę rządową na urządzenie kolonii w bieżącym roku i przystąpić do ogólnego Związku stowarzyszeń, organizujących kolonie dla młodzieży. Wkońcu zastanawiano się nad zwołaniem konstytuującego walnego zgromadzenia członków Towarzystwa i rozpoczęciem akcyi na sezon letni.

W dyskusyi zabierali głos pp.: przewodniczący dyr. Bolesław Lewicki, szef sanitarny Towarzystwa dr. Serbeński, red. Fryling, prof. Czuruk, radny miejski p. Władyka, p. Króliński i dyr. Probulski.

O szpital epidemiczny dla Sybiraków.

Niesłychana indolencya władz wojskowych. — Kilkunastudniowe narady bez rezultatu. — W barakach tymczasem umrą Sybiracy z zimna i chorób zakaźnych. — Komisya ministeryalna we Lwowie. — Ostateczne załatwienie sprawy. — Co się dzieje w barakach.

—o—

Lwów, 8. stycznia.

(a) Jak wiadomo, miejskie władze sanitarne i zdrowotne czynią od kilkunastu dni wytężające wysiłki celem odzyskania od wojskowości gmachu przy ul. Arciszewskiego na urządzenie w nim szpitala epidemicznego dla Sybiraków, wśród których choroby zakaźne szerzą się w zastraszający sposób.

Wszelkie starania jednak, mimo wpływu władz państwowych pozostawały bez rezultatu, gdyż wojskowość nie okazuje chęci opróżnienia gmachu. Nawet mimo rozkazu, wydanego przez gen. Jędrzejewskiego jeszcze przed tygodniem, organa podwładne koszar nie opróżniły.

W barakach tymczasem stosunki zdrowotne ulegają z dnia na dzień pogorszeniu, gdyż dla chorych zakaźnie zabrakło pomieszczenia.

I tak barak Nr. 1, który mógłby pomieścić przeszło 1000 osób, mieści ich zaledwie kilkadziesiąt, gdyż nie da się należycie opalić. **W innych barakach natomiast panuje wśród repatryantów ścisk i pomieszczenie w najwyższym stopniu niehygieniczne. Osoby odczyszczone wracać muszą z powrotem w przepełnione zawszawione lokale.**

Izba, w której pomieszczono rodziny z małemi dziećmi, również w najwyższym stopniu przepełniona.

Najbardziej opłakany stan przedstawia szpitalik, a raczej infirmerya, urządzona w wielkim baraku epidemicznym. Znajduje się tam blisko 150 chorych bez różnicy płci i chorób po dwoje lub troje w jednem łóżku. Są wśród nich chorzy na tyfus plamisty, tyfus brzuszny i powrotny.

Do dnia 4. stycznia **zmarło tam 24 osób**, odesłano do szpitali na choroby zakaźne **154 osób**, z tej liczby przyjął szpital wojskowy 41 mężczyzn.

Skoro echo sprawy dotarło do Warszawy, ministerstwo spraw wojskowych wysłało do Lwowa specyalną komisyę celem zbadania sprawy opróżnienia gmachu wojskowego na cele szpitala epidemicznego.

Komisya ta przybyła wczoraj do Lwowa i zaraz też przed południem odbyła się w Dowództwie korpusu konferencya, w której wzięli udział prócz delegatów ministerstwa reprezentanci województwa, zarządu miasta, oraz władz sanitarnych.

Z wyniku narad okazało się, że delegaci ministerstwa zajęli stanowisko nieprzychylne, wzbraniając się wydać zarządzenie opróżnienia koszar.

Dopiero na skutek przedstawienia grozy położenia Sybiraków oraz niebezpieczeństwa pojawienia się epidemii wśród mieszkańców Lwowa, delegaci ministerstwa ostatecznie zgodzili się na oddanie gminie wspomnianych koszar.

Sprawę zatem po ciężkich trudach i wysiłkach uważać należy za załatwioną. Oddanie koszar nastąpić ma w najbliższy poniedziałek.

ZE ŚWIATA FINANSOWEGO.

Subskrypcya akcyi Akcyjnego Banku Związkowego.

—o—

Lwów, 8. stycznia.

Przed kilku dniami zamieściliśmy wiadomość o mającej się rozpisać subskrypcyi akcyi Akc. Banku Związkowego. Jak wiadomo, subskrypcya ta została już ogłoszona i o ile nam wiadomo, przebieg jej tak w Centrali Banku, jakoteż w oddziałach, jest zupełnie zadowalniający. W kilku dniach pokryta została połowa wyłożonych do subskrypcyi akcyi, przyczem zauważyć trzeba, że nie wszyscy dotychczasowi posiadacze akcyi mieli czas wykonać prawo poboru.

Zwracamy uwagę, że termin subskrypcyi upływa z dniem 26. bm.

Filie Akc. Banku Związkowego.

—o—

Lwów, 8. stycznia.

Akcyjny Bank Związkowy utworzył oddział w Tarnopolu. Oddział ten rozpoczął działalność z dniem 2. bm. — Jest to obok Krakowa, Zakopanego, Krosna, Przemyśla i Śniatyna, szósty oddział tej instytucyi w Małopolsce. W najbliższym czasie nastąpić ma otwarcie dalszych, przedewszystkiem w Warszawie i na Śląsku.

Godziny zebrań giełdowych.

—o—

Lwów, 8. stycznia.

Prezydyum Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie podaje do wiadomości, że na wniosek interesentów, zebrania giełdowe dla handlu płodami gospodarstwa rolnego odbywać się będą trzy razy tygodniowo, a to w poniedziałki i środy od godz. 5—6 wiecz. i w piątki od godz. 11—12 w południe, w sali giełdowej, przy ul. Akademickiej l. 17, III brama, a to począwszy od środy, dnia 11. stycznia 1922.

Z DNIA.

REDUTA.

—o—

Pytasz, luba, jaką maskę
Mamy ubrać na redutę,
Aby, będąc niepoznanym,
Intrygować łby zakute.

Nie potrzeba nam tektury,
Co uciska i co parzy —
Każdy przecież nosi maskę
Na swem sercu i na twarzy.

Każdy się pod maską kryje,
Wróg, przyjaciel, czy kochanka,
Jaka jego twarz prawdziwa,
Nie wie noc, ni światło ranka.

Każdy barwi sztuczną szminką
Rzeczywiste swoje lica,
Spytaj maski: Kim ty jesteś?
Odpowiada: Tajemnica.

I dopiero, gdy nad łożem
Stanie śmierć upiorna, blada,
Zdejmujemy wszyscy maski,
Zakończona maskarada.

Nemo.

Kronika telegraficzna.

—o—

(PAT) **Rządowe subwencye na naukę.** Jak donosi „Kuryer Warszawski“, w r. 1921 udzielił rząd, według sprawozdania Wydziału nauki przy Ministerstwie W. R. i O. P. dla popierania twórczości naukowej i pomocy dla młodzieży akademickiej subwencyi w ogólnej sumie 214,474.998 mk. Z sumy powyższej przeznaczono na pomoc dla młodzieży akademickiej około 20 milionów mk., reszta zaś, a więc 194 milionów mk. z górą poszła na cele naukowe. Na wydawnictwa naukowe udzielił rząd instytucyom, towarzystwom naukowym, zrzeszeniom akademickim i uczonym około 118 milionów mk. Zasiłki dla uczonych na prace naukowe, tudzież zapomogi i nagrody wynosiły prawie 12 i pół milionów marek, zasiłki zaś dla rodzin zmarłych uczonych 1,077.700 mk. W preliminarzu budżetu na r. 1922 preliminowano na popieranie twórczości naukowej okrągło 200 milionów marek.

(PAT) **Milionówka.** Przy wczorajszem ciągnieniu 4 proc. premiowej pożyczki państwowej wylosowano Nr. 2,426.874.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

Teatr Wielki.

W niedzielę 8 stycznia o godz. 3.30 „Betleem polskie“, jasełka w 3 aktach L. Rydla.

W niedzielę 8 stycznia o godz. 7.30 „Czerwony młyn“, dramat w 4 aktach Jędrkiewicza.

W poniedziałek, 9. stycznia o godz. 7.30 „Kobieta bez skazy“, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej.

We wtorek, 10. stycznia o godz. 7.30 „Czerwony młyn“, dramat w 3 aktach Jędrkiewicza.

W środę, 11. stycznia o godz. 7.30 „Tannhäuser“, opera w 3 aktach R. Wagnera (wznowienie).

We czwartek, 12. stycznia o godz. 7.30 „Hieroglify“, dramat w 3 aktach Kazimierza Tomasza Słomskiego (premiera).

Teatr Mały.

W niedzielę, 8. stycznia o godz. 3.30 „Moralność p. Dulskiej“ kom. w 3 akt. G. Zapolskiej.

W niedzielę, 8. stycznia o godz. 7.30 „Zakochani“ kom. w 3 akt. Galliaweta.

W poniedziałek, 9. stycznia o godz. 7.30 „Ahaswer“, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej.

We wtorek, 10. stycznia o godz. 7.30 „Nina“, sztuka w 3 aktach L. Kampfa.

W środę, 11. stycznia o godz. 7.30 „Ten trzeci“, komedya w 3 aktach, Lopeza.

We czwartek, 12. stycznia o godz. 7.30 „Zakochani“, komedya w 3 aktach Caillaveta.

Teatr Nowości.

W niedzielę 8 stycznia o godz. 3.30 „Taniec szczęścia“, operetka w 3 aktach R. Stolza.

W niedzielę, 8. stycznia o godz. 7 „Hiszpański słowik“, operetka w 3 akt. Falla.

W poniedziałek, 9. stycznia o g. 7.30 „Hiszpański słowik“, operetka w 3 aktach L. Falla.

We wtorek, 10. stycznia o godz. 7.30 „Taniec szczęścia“, operetka w 3 aktach R. Stolza.

W środę, 11. stycznia o godz. 7.30 „Hiszpański słowik“, operetka w 3 aktach L. Falla.

We czwartek, 12. stycznia o godz. 7.30 „Dookoła miłości“, operetka w 3 aktach O. Straussa (wznowienie).

Repertuar lwowskiej „Bagateli“:

1) Dział koncertowy z udziałem pp. Kirsanowej, Noskowskiej, Halnickiej, pp. Rentgena, koncertmistrza Wolskiego, Kamińskiego, A. Fortunato i in. 2) „Gdzie spodnie?“, wesoła farsa w 1 akcie. 3) „Syn na poczekaniu“, operetka w 1 akcie z teatru „Orfeum“, Budapeszt. 4) ? — balet w 1 akcie z udziałem pp. N. Kirsanowej, A. Fortunato i P. Wolskiego. Nowe dekoracye K. Kostynowicza.

Teatr literacko-artystyczny „Ul“:

Program od 2 stycznia 1922: 1) Część koncertowa pp. Bronowski, Beroński, Michałowski, Mirski, Saraczyńska, Sławzki, Zamorska i in. 2) Prof. Baleński z partnerką. 3) Szopka: rewia aktualna z prologiem pióra W. Raorta.

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godziną 12 a 1 w południe w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4.

*

Na Walnych Zebraniach Spółek akcyjnych, Spółek z ograniczoną odpow., Kas oszczędności i t. p., pamiętajcie przy rozdziale zysku czystego o wydatnych zasiłkach pieniężnych na: Centralny Komitet Pomocy dla uczącej się młodzieży we Lwowie (rach. bież. w Banku Krajowym lub konto czekowe P. K. O. nr. 150.032) — Związek Harcerstwa Polskiego, Oddział we Lwowie (rach. bież. w Ziemskim Banku Kredytowym we Lwowie, Jagiellońska 2, lub konto czekowe P. K. O. nr. 149.746).

*

Pożegnanie Zygmunta hr. Lasockiego w TWS. W dniu 5. bm. pożegnał hr. Zygmunt Lasocki, dotychczasowy przewodniczący Tymczasowego Wydziału Samorządowego członków tegoż Wydziału na sesyi zebranych. Imieniem członków wydziału przemówił zastępca przewodniczącego Wydziału Samorządowego prof. Pazdro. W dniu 7. bm. przyjął hr. Lasocki przedstawicieli związków zawodowych urzędników Wydziału Samorządowego, których imieniem przemówił radca TWS. dr. Sawczyński. Hr. Lasocki odpowiedział słowami uznania dla pracy urzędników Wydziału Samorządowego i wysokiego w nich poczucia obowiązku.

Zbiórka złota i srebra na skarb narodowy. Ze Lwowa niech rozbrzmi hasło donośnie — jak długa i szeroka Ojczyzna nasza: „Po groszu, lecz wszyscy“! Te grosze wdowie, te ubożuchne gramy złota i srebra w postaci różnych drobnostek, nieraz bezużytecznych połamanych świecideł, te gramy zebrane w każdem mieście, miasteczku i wiosce polskiej, a zgromadzone we wspólnym skarbcu w Warszawie utworzą miliony gramów złota, potrzebnego na podkład naszych pieniędzy, staną się potęgą i odrodzeniem naszem. Zbiórkę złota na skarb narodowy rozpoczyna z dniem 9 bm. Narod. Org. Kobiet w lokalu przy ul. Ossolińskich w godzinach między 5—7.

Wiec manifestacyjny w sprawie przyłączenia Wilna i Ziem Wileńskich do Polski odbędzie się w Sokole II. dziś o godz. 12 w południe.

Towarzystwo Sztuk Pięknych, ul. Dzieduszyckich 1 (gmach Muzeum Przemysłowego). Wystawa prac art.-malarzy Józefa Kidona i Tymona Niesiołowskiego trwać będzie do środy dnia 11 bm. włącznie. Na następną niedzielę przygotowuje się wystawa prac wojennych Fryderyka Pautscha. — W sali sprzedaży wystawionych jest kilka szkiców Grottgera oraz Wyspiańskiego. Ceny wszystkich obrazów ustanowione przez artystów i sprzedawców, uwidocznione są obok obrazów. Sala ogrzana, wstęp wolny.

Koncert prof. Webera, który zapowiedziano na dzień 10 stycznia, wywołał we Lwowie wielkie zainteresowanie. Prof. Weber koncertował niedawno wraz ze skrzypkiem p. Cetnerem w Wiedniu i zdobył tam niezwykłe tryumfy. Dla lwowskiej publiczności przygotował program bardzo ciekawy. Oprócz Chopina, Schumana, Liszta i innych dawniejszych mistrzów, odda hołd i muzyce współczesnej z Różyckim na czele. Bilety w składzie nut B. Połonieckiego.

Odczyty o warszawskiej konferencyi żydoznawczej. Staraniem Zarządu okręgowego i przy współudziale Oddziału akademickiego „Rozwoju“ odbędą się we Lwowie w sali Sokoła-Macierzy 29 stycznia i 2 lutego br. dwa odczyty sprawozdawcze o przebiegu konferencyi żydoznawczej, odbytej w Warszawie, w grudniu ub. roku. Referować będzie dyr. B. Krzysztofowicz, jako były sekretarz konferencyi. Imienne karty wstępu ważne na obydwa odczyty w cenie 100 mk. wydają biura „Rozwoju“, Mieleckiego 7, Na Bajkach 27 (6—8) i Czytelnia akademicka, Łozińskiego 7, Biuro K. B. K., Zygmuntowska 4, N. Org. Kobiet, Ossolińskich 11 (5—7), wreszcie firmy „Pilot“, Batorego 4, „Orzeł Biały“ p. Buryanowej, ul. Sapiehy 19, E. Hawranek, pl. Maryacki 10, Łopuszański i Sauczey, Hetmańska 2.

Posiedzenie. Kuratoryum O. S. L. przypomina, iż posiedzenie Komitetu kursów dla dorosłych odbędzie się 9 bm. o godz. 7 w. w sali obrad Kuratoryum O. S. L., ul. Karmelicka 4, I. p.

„Liceum nauk ogólnego wykształcenia“. Pod tą nazwą powstaje w mieście naszem nowa placówka oświatowa. Przeznaczona dla osób z inteligencyi, pragnących dopełnienia i rozszerzenia swej wiedzy, obejmuje instytucya ta, wzorowana na słynnych „Kursach Baranieckiego“, takie przedmioty naukowe, bez których prawdziwe „ogólne“ wykształcenie pomyśleć się nie da, a zatem: literaturę (polską, francuską, niemiecką), historyę i estetykę sztuk plastycznych (malarstwa, rzeźby, architektury), historyę i estetykę muzyki, estetykę żywego słowa, nauki społeczne, ogólne przyrodoznawstwo oraz wstęp do filozofii. Istotna potrzeba takiej instytucyi u nas, gwarantujące jej rzetelny poziom naukowy kierownictwo, spoczywające w rękach znanego pedagoga i pisarza **prof. Dra Józefa Mirskiego,** jako też dobór wytrawnych sił nauczycielskich — praktyczna organizacya (swobodny wybór przedmiotów, pora wieczorna, system wykładów i kollokwiów), a wreszcie nader korzystne umieszczenie jej w cieszącej się zasłużoną dobrą sławą **„Ecole Reforme“** (pod dyr. Dra J. Gluzińskiego, ul. Pańska 14), — każą wróżyć nowej uczelni jak najlepszą przyszłość i jak najszczerzej ją powitać. Nie wątpimy też, że szerokie koła naszej inteligencyi nie omieszkają skorzystać skwapliwie z jej powstania.

II. Śniadanie Tow. „Ochrony Ziemi“ odbędzie się dziś w sklepie p. Teliczkowej.

Raut Studentek, urządzony staraniem Koła Studentek, odbędzie się dnia 12 stycznia br. w salach Kasyna miejskiego i Koła lit.-art. Początek o godz. 9-tej. Zaproszenia i bilety wydaje się w Kasynie miejsk. od dnia 9 do 12 stycznia od godz. 5 do 7 wiecz. Między innemi dowiadujemy się, że w części koncertowej Rautu weźmie udział światowej sławy śpiewak, p. Popow.

Pokaz modeli. Bawi we Lwowie dyrektor znanej firmy warszawskiej „Bogusław Herse“, p. Tadeusz Herse, który urządza w przyszłym tygodniu pokaz modeli własnych w salonach hotelu George'a. Wiadomość ta zainteresuje niewątpliwie płeć nadobną naszego miasta, która będzie miała sposobność zapoznać się z wytworami najpoważniejszej firmy warszawskiej, mogącymi z powodzeniem konkurować z Wiedniem i Berlinem.

Instytucye kredytowe i domy bankowe są obowiązane prowadzić na zasadzie § 14 rozporz. wyk. do ustawy z dnia 28. października 1921 osobne **księgi opłat stemplowych.** Księgi powyższe, jako też rejestry podatku giełdowego, rejestry emisyjne, rejestry sprzedaży i zakupna walut są do nabycia w drukarni Ignacego Jaegera, Lwów, ul. Sykstuska l. 33.

Na pomoc dla polskiej młodzieży akademickiej złożyli na ręce rektora I. Kasprowicza: Towarzystwo Szkoły Ludowej w Stryju 10.000 mk. (dziesięć tysięcy marek), za pośrednictwem p. Żerebeckiego w Tarnopolu pp. sędziowie okręgu tarnopolskiego: Adam Czarnecki, Rosenbaum, Feuer, Bort po 200 mk., p. Reizes D. ofiewał sądowy 200 mk. i p. Chabin, starszy oficyał sądowy 100 mk., razem 1.100 mk. Na ten sam cel: sędzia p. Adam Łonicki ze Lwowa 500 mk., p. poseł dr E. Adam 100.000 (sto tysięcy) marek.

Nieznane rękopisy rosyjskich i ukraińskich poetów. W bibliotece b. rosyjskiego generała Renenkampfa znaleziono nowe nieznane rękopisy Tołstoja, Gogola, Puszkina, Szewczenki i Turgeniewa. Obecnie oddane zostały do królewskiej biblioteki w Kopenhadze.

Olbrzymie nadużycia w dyrekcyi odbudowy.

—o o—

Warszawa, 8. stycznia.

(Telef.) (m) „Przegląd Wieczorny“ donosi, że **w dyrekcyi odbudowy** w ministerstwie robót publicznych **wykryto ogromne nadużycia.** Podobno istniały na papierze różne instytucye, jak cegielnie i t. p., dla których asygnowano ogromne środki pieniężne, a które w rzeczywistości nie istniały.

FIASCO ZAKUPÓW BOLSZEWICKICH W KRAKOWIE.

Kraków, 8. stycznia.

(Telef.) W sferach finansowych kupieckich Krakowa opowiadają, że przedwczoraj był w Krakowie delegat bolszewicki, jako wysłannik handlowy, t. zw. „Wniesztorga“. Miał on za zadanie dokonać zamówień, objętych 600 wagonami towarów, na które otrzymały sowiety zezwolenie od polskiego ministerstwa handlu. **Po dokonaniu zamówień w Łodzi, przyjechał do Małopolski.** Szło przeważnie o **artykuły odzieżowe, bieliźniane** itd. W Krakowie jednak spotkał go zawód z powodów płatniczo-finansowych. Mianowicie ma on płacić markami polskiemi, albo dobremi walutami obcemi. Delegat ten nie przywiózł jednak ze sobą gotówki, **tylko brylanty, złoto i platynę,** myśląc, że je tutaj spienięży. Daremnie jednak chodził do jubilerów i złotników, jedni bowiem nie chcieli kupować objektów, których nie mogli oszacować, zwłaszcza wielkich brylantów, drudzy nie mieli potrzebnej gotówki. W rezultacie delegat bolszewicki odjechał z Krakowa, jedni mówią, że do Wiednia, lub na Górny Śląsk, drudzy, że powrócił do Warszawy.

Z poezyi żołnierskich.

HENRYKA APFELÓWNA.

NOWY ROK BIEŻY.

—o—

Nowy rok bieży
Na kresach leży
A kto, kto?
Żołnierzy mężny
Hufiec oreżny
Wiernych sto.

Pierś swą nadstawia
Uchem wyławia
Każdy ton
I ruch zdradliwy,
I szept fałszywy
Ha! — to.. on!

On — bronią włada
Co zwie się zdrada
Więc: Czuj duch!
W zarodku złego
Zniweczyć jego
Każdy ruch!

Leży, waruje,
Kły ukazuje
Żołnierz lew.
Życie oddamy,
Kresów nie damy
To nasz zew!

EKONOMISTA.

—o—

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY NIEOFICYALNEJ POPOŁUDNIOWEJ.

Lwów, 8. stycznia.

Tendencya na marki niemieckie, dolary i srebro zwyżkowa. Obrót ożywiony.

Dolary amerykańskie 2860—2875, jedynki i dwójki 2760—2750, dolary kanadyjskie 2645—2650, 1-ki i dwójki 2550 — 2560, marki niemieckie 16·70—16·80, setki 14·70—14·80 drobne 14·00—14·10, leje 21·50—2.00, drobne 20·00—21·00, czeskie korony 46—48 drobne 46·00, do 46·50, austryackie tysiączki 1200—1400, setki 120·00—145·00, 50-koronówki 50·00 — 60·00, 20-koronówki 10·00 —13·00, 10-koron. 9·00 — 12·00, 1-ki i 2-ki 0·70— 0·80 f., ruble 5-setki 1·60 2·00, setki 3·00—5·50, 25-rublówki 1·60—2·00, 10-rubl. 1·50—1·60, reszta drobnych od 0·80—1·20, dumskie tysiączki 35·00—40·00, dumskie 250 rb. 20·00—30·00, karbowańce 2·60—2·80, hrywny 6·00—8·50 franki franc. 225—235. funty szterl. 12000—12100, franki szwajcarskie 580—6.0.

Złoto: 20-kor. 11500—11600, 20-frankówki 11000—11100, 20-marków 11600—11800, funty szterlingi 11200 — 11300, 10-rublówki 14200—14500, dolary 2700—2750.

Srebro: Korony austr. 190—195, floreny 37 —380, ruble 760 — 780 kopiejki 0·00—0·00 dolary amerykańskie 2600—2650, polówki ćwiartki 2500—2550, dolary kanad. 2350—2400, drobne 2200—2220, leje 160—170.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 7 stycznia.

(PAT.) Listy zastawne: Transakcye: 4 i pół prc. ziemskie za 100 rubli 287, 4 prc. za 100 mk. 76, 5 prc. m. Warszawy 294, 6 prc. m. Warszawy 240 mk.

Waluty i dewizy: Transakcye: Dolary Stanów Zjednoczonych 2825, Franki franc. 229.50. Franki belgijskie 223, Marki niem. 15.25.

Czeki na Belgię 223—222—221.50, Berlin 15 do 15.45—15.50, Gdańsk 15.20—15, Londyn 12000 do 12075—12060, Nowy Jork 2835, Paryż 237.25 do 232—234, Szwajcaryę 57. Wiedeń 43.50 do 42.50—42.

Akcye: Transakcye: Bank dyskontowy warszawski I—V 2575, Bank Handlowy warszawski I—V 225, Bank Kraj. w Warszawie 2750, Bank Małop. Kr. 700, Warsz. Tow. fabryki cukru 18450, Warsz. Tow. K. węgl. 15500, Lilpop, Rauch i Loewenstein 2900, Rudzki i Ska 1955, Starachowice 3950, I. J. Borkowski 1210, Bracia Jabłkowscy 1125, Ostrowieckie zakłady 4575, Polska Nafta 1820, Żegluga polska 1475, Przemysł drzewny 1430.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 8 stycznia.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej dewizy i waluty miały tendencyę mocniejszą. Natomiast na rynku dywidendowym panował nastrój ospały, obroty nieduże, przy kursach słabych. Papierami publicznymi obroty nikłe. Przy końcu usposobienie dla walut słabsze.

OFICYALNY KURS MARKI POLSKIEJ W MOSKWIE.

Moskwa, 7. stycznia.

(PAT). Bank państwowy, który za markę polską płacił dotychczas 30 rubli sowieckich, podniósł wczoraj kurs marki polskiej do 50 rubli sowieckich.

DEWIZY BERLIŃSKIE.

Berlin, 7. stycznia.

(PAT). Dolary 184.65; belgijskie 1427.50; funty szteringi 778; francuskie 1503.25; włoskie 804; polskie 6.80; czeskie 299.50; Amsterdam 6818.15; Buenos Aires 61.65; Chrystyania 2837.20; Kopenhaga 3686.30; Helsingfors 336.65; Sztokholm 4575.40; Włochy 804.15; Londyn 779.20; Nowy Jork 185.56; Paryż 1595; Szwajcarya 3596.40; Hiszpania 2762.20; Wiedeń stempl. 0.13, Praga 315; Budapeszt 30.96.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 7 stycznia.

(PAT.) Początkowe kursa dewiz z 7 bm.: Berlin 2.72, Holandya 189.75, Nowy Jork 517, Londyn 21.73, Paryż 41.55, Medyolan 22.35, Praga 8.40, Budapeszt 0.85, Zagrzeb 1.80, Warszawa 0.18, Wiedeń 0.18, Austryackie stempl. 0.10.

Zurych, 7 stycznia.

(PAT.) Końcowe kursa dewiz. Szwajc. Zakł. kred. 12.30 w nocy. Berlin 2.77, Holandya 189.75, Nowy Jork 517, Londyn 21.74, Paryż 41.55, Chrystyania 80.50, Madryt 77, Buenos Aires 170, Praga 8.40, Budapeszt 0.85, Zagrzeb 1.80, Warszawa 0.18, Wiedeń 0.18, Austryackie stempl. 0.10.

DEWIZY PARYSKIE.

Paryż, 7. stycznia.

(PAT). Zamknięcie giełdy wekslowej z 7. bm. Weksle na Niemcy 6 5/8; weksle na Belgię 95.50; na Rumunię 10.50; na Amerykę 12.44; na Pragę 20.12; na Włochy 53.87; na Szwajcaryę 240.75; na Hiszpanię 185.50; na Wiedeń 7.16.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 7. stycznia.

(PAT). Giełda z 6. bm. Weksle na Belgię 54.67½; Szwajcaryę 21.71; Holandyę 11.45; Amerykę 419.87; Hiszpanię 28.18½; Włochy 97.50; Niemcy 754.50; Wiedeń 13000; Madryt 752.45.

DEWIZY NOWOJORSKIE.

Nowy Jork, 7 stycznia.

(PAT.) Weksle na Londyn kablem transform.

179

JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS

SYN NOCY,

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

tłumaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

—o—

(Ciąg dalszy).

— Czy stan jest rzeczywiście tak poważny? zapytał Morenos.

— Tak poważny, książę panie, że nie mam od wagi dodawać panu zbyt wielkich nadziei.

Morenos w odruchu rozpaczy przysłonił oczy rękoma.

— Przyjdę znów za kilka godzin — rzekł lekarz, żegnając Morenosa, poczem wydał jeszcze kilka poleceń Ludwice i odszedł.

Morenos padł bezwładnie na fotel, stojący przy szezlongu Ireny i patrzył boleśnie na córkę. Po wyjściu służącej pozostał sam z całą gehenną swej rozpaczy, swego przerażenia i potwornych wyrzutów sumienia.

Cóż obchodziło go teraz, czy nieprzyjaciel jego żyje, czy nie! Cóż mogło mu zależeć na całym majątku, skoro córka jego była umierająca.

Lecz nie, nie, ona nie umrze, to niemożliwe! myślał Morenos. Miłość ma w sobie tyle sił! Zresztą przywołam do niej wszystkie sławy lekarskie! Muszą mi ją uratować! ...Gdyby dziecko moje umarło, musiałbym sobie powiedzieć: To ja sam ją zabiłem!

Głęboka cisza panowała w całym pałacu.

Noc roztoczyła nad wszystkiem swoje opiekuńcze skrzydła...

Bezgraniczną ciszę przerywał tylko łagodny tykot zegara, stojącego na kominku, wnosząc jakieś dyskretne życie w zaciszną atmosferę tego pokoju, w którym czaiła się śmierć...

Nagle Morenos zadrżał: ujrzał utkwione w siebie oczy Ireny; wyłaniały się dziwnie rozszerzone z jej drobnej, wychudłej twarzyczki i patrzyły na niego poważnie i smutne.

— Obudziłaś się, maleństwo moje? — rzekł łagodnie zbrodniarz, pochylając się nad córką. Widzisz kochanie, to twój papa czuwa nad tobą tej nocy...

Wielkie, poważne i smutne oczy dziewczęcia spoziérały nań ciągle uparcie. Morenos nie mógł znieść magnetycznej siły tego wzroku.. Dłonią dotknął lekko czoła Ireny; dziewczyna zadrżała: paliła ją dłoń ojca, jakby rozżarzone żelazo.

Niewypowiedzianie bolesne uczucie przenikneło serce Morenosa: dojrzał dreszcz przerażenia i odrazy swego dziecka i rozwarła się przed nim przepaść grozy...

Pojął nagle, iż dosięga go wreszcie reka nieubłaganej sprawiedliwości, iż nadchodzi chwila, w której spłacić będzie musiał swój dług...

A oczy córki patrzyły weń ciągle poważnie i smutnie...

Nagle chwycił Irenę krótki atak duszności, poczem westchnąwszy głęboko, rzekła głucho:

— Ojcze, odejdź odemnie... pozwól mi umrzeć samej... w spokoju...

Drżąc z przerażenia, zapytał:

— Zostawić cię samą, dziecino?

— Tak... czuję, że zbliża się chwila śmierci... a chciałabym...

Ponowny straszny skurcz schwycił ją za gardło.. Z trudem chciwemi usty piła powietrze.

Zbrodni pełne serce Morenosa poznało w tej jednej minucie całą mękę potępieńców, skazańców, ludzi przeklętych, którym na wieki wydarto światło.

I czuł, jak nieprzeniknione mroki opasują go coraz ciaśniejszem kołem... kołem bez wyjścia, bez ratunku...

(C. d. n.)

423.37, Weksle na Londyn 60-dniowe 416.75, na Paryż 8.03, na Berlin 0.53, na Belgię 7.67, Szwajcaryę 19.31, Madryt 14.90, Rzym 4.33, Srebro krajowe 90.62, srebro zagraniczne 64.81.

W KIJOWIE CENY ZBOŻA SPADAJĄ.

Kijów, 7. stycznia.

(PAT). Ceny zboża spadają. Pud zboża, który kosztował niedawno 300.000 rb. można obecnie nabyć za 175.000 rb

Z LIWERPOOLSKIEJ GIEŁDY TOWAROWEJ.

Liwerpool, 7. stycznia.

(PAT). Notowania końcowe z dnia 6. bm. giełdy towarowej: Bawełna na luty 1086, na kwiecień 1070, na czerwiec 1060, na sierpień 1040, na wrzesień 1018, na październik 997, na listopad 987, na grudzień 977.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 8 stycznia.

Żywszy w ostatnich dniach ruch na targach lwowskich wczoraj już był minimalny. Podaż i popyt słaby. Ceny artykułów spożywczych utrzymują się w dotychczasowej wysokości. Zniżkę cen okazały: nabiał, z wyjątkiem jaj oraz pieczywo. Ceny jarzyn, względnie warzyw coraz droższe.

Płacono wczoraj za jedno jajo do 40 mk., za litr mleka 120—150 mk., kwaśnej śmietany 250 do 300 mk., masła 1800—2000 mk., kuchennego 1400—1600 mk., sera 280—300 mk.

Za kilo białego chleba płacono 160 mk., ciemnego 120—125 mk., za bułkę 12—14 mk.

Za kilo mięsa wołowego płacono 300 mk., wieprzowego 400 mk., słoniny 800 mk., sadła 1000 m., kiełbasy 600—700 mk.

Ceny wiktuałów niezmienione.

KRONIKA SPORTOWA.

Lwów, 8. stycznia.

Sekcya narciarska L. K. S. „Pogoń“ urządza dziś dalszy ciąg kursu jazdy na nartach dla początkujących. Punkt zborny u wejścia na staw „Świteź“ o godz. 10 rano.

Tajemnicze indywiduum.

Podejrzenia posterunkowego. — Bezskuteczne przekupienie tegoż. — Ucieczka. — Strzały za zbiegiem. — Złożenie walizy zbiega do depozytu policyjnego. — Ściganie nieznajomego. — Ponowne strzały. — Ujęcie zbiega.

Lwów, 8 stycznia.

Posterunkowy policyi pełniący służbę w niedzielę wieczorem w ulicy Szpitalnej legitymował młodego mężczyznę, który wydawał mu się podejrzanym. Ponieważ mężczyzna ów nie miał dokumentów, więc posterunkowy postanowił sprowadzić go na inspekcyę policyi przy ul. Jachowicza.

W drodze do policyi nieznany osobnik ofiarował posterunkowemu 115.000 mp. i 200 dol. jedynie za to, by go tylko puścił na wolność. Posterunkowy nie zgodził się na propozycyę i prowadził go dalej w kierunku ku policyi. Gdy już byli w ulicy Rappaporta nieznajomy skorzystał z ciemności i rzuciwszy swą walizkę pod nogi policyantowi począł uciekać. Po bezskutecznem wezwaniu, by uciekający stanął, posterunkowy dał kilka strzałów, które jednak chybiły. W tym czasie zbiegowi udało się ukryć w jednej z kamienic. Mimo skrzętnych poszukiwań, zbiega nie udało się odnaleźć. Dopiero w godzinę później spostrzeżono go w ulicy Kotlarskiej. I tu również nieznajomy ratował się ucieczką. Dano nawet do niego pięć strzałów, które chybiły. Wkońcu przytrzymano go i sprowadzono na inspekcyę policyi.

W czasie przesłuchania dowiedziano się, że przytrzymanym jest Abraham Werch z Płoskirowa, syn kolonisty tamtejszego. Poza tem dotychczas nic więcej od niego się nie dowiedziano.

W walizie, którą rzucił pod nogi posterunkowemu, znalezono 115.000 mkp. i 200 dolarów, które były ukryte w podwójnem dnie walizy.

Celem bliższego poznania się z osobą Wercha, na razie zamknięto go w aresztach policyjnych, a dalsze dochodzenia prowadzi komisarz Stojków.

Zagadkowa śmierć.

Lwów, 8 stycznia.

Dnia 23 z. m. pogotowie ratunkowe przywiozło z dworca kolejowego w stanie nieprzytomnym Józefa Beczałę, liczącego 46 lat, z Czechowic, murarza w fabryce brykiet w Dziedzicach.

Przy przywiezionym w szpitalu znaleziono 3000 mk., zegarek metalowy, legitymacyę kasy chorych w Bielsku i brudny kieliszek.

Beczała nie odzyskawszy przytomności zmarł w szpitalu 25 zm. O śmierci jego zawiadomiono gminę Czechowice.

Wczoraj w odpowiedzi na pismo szpitala gmina Czechowice doniosła, że Beczała przed odjazdem z Czechowic pobrał od różnych gospodarzy w tej wsi potrzebną gotówkę około 200.000 mk., na zakupno siana i słomy.

Wobec tego, że Beczała nie odzyskał przytomności i nie znaleziono przy nim większej gotówki, przeto rozwiązaniem tej sprawy zajmą się odpowiednie władze.

Tajemnicze zniknięcie biżuteryi wartości 2 milionów.

Transport 5 skrzyń aktów drogą kołową. — Oddalenie się konwojenta. — Wypadek w drodze. — Tajemnicze zniknięcie jednej skrzyni. — Aresztowanie czterech osób. — Świadkowie.

Lwów, 8 stycznia.

(h) Przed kilkoma dniami zaszedł na drodze między Niemirowem a Rawą Ruską tajemniczy wypadek zaginięcia skrzyni o wadze 150 kg., zawierającej

książeczki kasy oszczędności oraz biżuteryę wartości 2 milionów.

Dnia 2 bm. urząd podatkowy w Niemirowie przewoził akta i depozyta na 5 furach do Rawy Ruskiej. Transport ten konwojował nadrządca Jan Fidak, który po 6 klm. jazdy zostawił transport w drodze, a sam pojechał w szybkiem tempie do Rawy Ruskiej, by zarządzić tam odbiór transportu.

Gdy tak transport powoli się posuwał, nadjechało kilka obcych fur, a między nimi znalazł się też i gospodarz Jan Podborny. Ponieważ droga była zła i konie wiozące ciężkie skrzynie z aktami ciągle stawały, Podborny wraz z towarzyszami poradzili wiozącym akta,

by jedną skrzynię ciężką zostawili na drodze,

a później po nią wrócą. Wiozący usłuchali tej rady i przy pomocy owych ludzi skrzynię ważącą 150 kg. zrzucili z wozu do rowu.

Gdy po pewnym czasie wróciła jedna furmanka po porzuconą skrzynię, przekonała się,

że po niej zaginął wszelki ślad.

Zawiadomiona o tem policya, rozpoczęła energiczne dochodzenia i poszukiwania za ową skrzynią, w której prócz aktów znajdowało się kilkadziesiąt książeczek kasy oszczędności oraz biżuterya złożona w depozyt. z

w ogólnej wartości dwu milionów.

Po kilku dniach poszukiwań aresztowano Jana Podbornego, Tomasza Lachowicza, Stefana Mastykacza i J. Mastykacza, pod zarzutem kradzieży owej skrzyni.

Jak zeznali świadkowie, widziano u Lachowicza książeczkę kasy oszczędności, która mu wypadła z pod marynarki, a pochodzącą niewątpliwie z owej skrzyni. Policya czyni obecnie energiczne poszukiwania za skrzynią i jej zawartością.

Przepadła bez wieści.

Lwów, 8. stycznia.

(h) Przed kilku dniami w drodze między Rabczem a Bitkowem zginęła bez śladu Anna Zawadzka, żona robotnika naftowego w Bitkowie. Zaginiona szła z domu do męża, niosąc mu czystą bieliznę.

Kradzieże na prowincyi.

Lwów, 8. stycznia.

(h) Z końcem grudnia z. r. w nocy włamali się nieznani sprawcy do magazynu Kiwy Hartensteina w Kałuszu, gdzie skradli rozmaite rzeczy, wartości pół miliona mk.

* * *

W drodze między Mościskami a Przemyślem skradziono na szkodę Wojciecha Midury z Mościsk tytoń, wartości 170.000 mk.

OGŁOSZENIA

KURTKI FUTRZANE 16.000 Mk.

wykonane z wybornych materyałów, podszyte baranami i kołnierze z czarnych baranków. W większej ilości do sprzedania, codziennie od godziny 1 —1 i od 3—6, ul. Boularda 5, I. piętro, boczna Batorego „UNIVERSUM“. 1432

Obwieszczenie.

W poniedziałek dnia 9. stycznia 1922 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się licytacyjna sprzedaż 10.000 ztuk żołądków cielęcych. Towar ten jest złożony w magazynie przy pl. św. Teodora 1. 1318

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.

OKAZYA!

Sznurek pereł, biżuterya, kilim rumuński, meble, korzystnie sprzedam. Gmach Skarbka II. p. V. brama (od teatru) nr. drzwi 68 od 11—5. 1437

Duży, elegancko umeblowany pokój z osobnem wejściem, elektryką, w śródmieściu do odstąpienia natychmiast. Zgłoszenia do Adm. pod „Solidny i majętny“. 1423

Poszukuję 2 pokoi umeblowanych z kuchnią, komfortem dla 2 osób, dam całe utrzymanie, ewentualnie dopłacę. Zgłoszenia pisemne do portyera, ul. Szajnochy 2. 1362

Pianistki lub pianistki bardzo uzdolnionych, umiejących grać do tańca poszukuję. Pl. Akademicki 3. Biuro Niemczynowskiej. 1428

Kto chce kupić towary?

po najtańszych, zniżonych cenach, niech napisze lub przyjeżdżając do ŁODZI, uda się do składu fabrycznego

M. BRYL ul. Piotrkowska 56. w podwórzu — III. wejście.

gdzie są do nabycia w resztkach i sztukach: białe i kolorowe płótna na bieliznę i pościel, towary na wsypy i poszwy, flanela, barchany, cajgi, chustki, pończochy, obrusy, kołdry, również szewioty, sukna, korty i wełny, na damskie i męskie ubrania, kostyumy, płaszcze, suknie i wiele innych towarów.

Uwaga! Wysyłam pocztą za zaliczką odcinki i resztki w każdej ilości po otrzymaniu zadatku. Cenników i próbek nie wysyła się. 4382

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

we LWOWIE

Kapit. akc. Mp. 70.000.000

Rezerwy Mp. 38.505.370

FILIE: w Krakowie, w Czerniowcach, w Tarnopolu.

EKSPOZYTURY: w Stanisławowie, w Podwołoczyskach, w Nowosielicy, w Suczawie, w Drohobyczu.

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe po najdokładniejszym kursie dziennym, **nie licząc prowizyi.**

Udziela wszelkich informacyi co do pewnej i korzystnej lokacyi kapitałów.

ODDZIAŁ DEPOZYTOWY

przyjmuje wkładki na książeczki i na rach. bież. i książeczki oszczędnościowe, począwszy od Mp. 500. — **SCHOWKI DEPOZYTOWE.**

4413 (PRZEDRUKU NIE PŁACIMY).

BILANSE

zakładanie, rewizje ksiąg handl. etc. przeprowadzają

Konces. Prakt. Kursy Księgowości Z. OLSZEWSKIEGO

Lwów, Kurkowa 38.

Godziny dla stron od 10—12 i od 3—5. 4405

REKLAMA

jest dźwignią handlu i przemysłu

Bogusław Herse

Od 9-go stycznia do 18-go stycznia 1922 r.

WE LWOWIE

W SALONACH HOTELU GEORGE'A

ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ

Pokazy i Sprzedaż

Wykwintnych Strojów Wieczorowych

SUKIEN BALOWYCH

PŁASZCZY

FUTER

PIĘKNEJ BIELIZNY

i t. d.

1277

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej" Redaktor naczelny JERZY KONARSKI
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI